

## **WALKA Z BIOPIRACTWEM SPOSOBEM NA ZMNIEJSZENIE UBÓSTWA NA ŚWIECIE – PRZEGLĄD AKTÓW PRAWNYCH REGULUJĄCYCH PROBLEMATYKĘ DOSTĘPU DO ZASOBÓW GENETYCZNYCH I TRADYCYJNEJ WIEDZY Z NIMI ZWIĄZANEJ**

Konferencja Narodów Zjednoczonych Rio +20 była najważniejszym wydarzeniem roku 2012 dotyczącym ochrony środowiska i zrównoważonego rozwoju.<sup>1</sup> Był to czas podsumowań tego, co udało się dokonać w ciągu ostatnich kilku dekad, a przede wszystkim od czasu odbycia się Światowego Szczytu Ziemi w Rio de Janeiro w 1992 r.,<sup>2</sup> kiedy to doszło do podpisania przełomowych dla rozwoju prawa ochrony środowiska aktów prawnych, tj. Deklaracja z Rio de Janeiro w sprawie środowiska i rozwoju czy Konwencja o różnorodności biologicznej.<sup>3</sup> Szczyt Ziemi Rio +20 służył ponadto wskazaniu nowych wyzwań w ochronie środowiska i przedstawieniu aktualnych problemów będących przeszkodą w realizacji koncepcji zrównoważonego rozwoju. Podczas Konferencji wskazano dwa kluczowe kierunki działań, którymi państwa powinny podążać. Pierwszy z nich polega na realizowaniu strategii ekonomicznych w oparciu o tzw. zielone rozwiązania, które mają służyć m.in. eliminacji ubóstwa. Drugie priorytetowe zadanie to doprowadzenie do jak największej instytucjonalizacji globalnej współpracy na rzecz zrównoważonego rozwoju, co pozwoliłoby skutecznie realizację pierwszego z założeń. Sformułowanie takich wyzwań jest w dużym stopniu wynikiem narastających dysproporcji społeczno-gospodarczych pomiędzy krajami rozwiniętymi a tzw. krajami Trzeciego Świata. Dysproporcje te uniemożliwiają harmonijną ochronę środowiska w skali globalnej zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju.<sup>4</sup>

1 Konferencja ONZ nt. Zrównoważonego Rozwoju (Rio+20), która odbyła się w Brazylii w dniach 4–6 czerwca 2012 r.

2 Konferencja ONZ „Środowisko i Rozwój”, która odbyła się w Rio de Janeiro w dniach 3–14 czerwca 1992 r.

3 Dz.U. z 2002 r. Nr 184, poz. 1532.

4 [www.unccd2012.org](http://www.unccd2012.org) (dostęp: 14.10.2013 r.).

Jednym z problemów, który zrodził się na tle nierówności ekonomicznych i społecznych jest zjawisko tzw. piractwa biologicznego (biopiractwa). Biopiractwem określa się proceder nielegalnego uzyskiwania, najczęściej przez koncerny farmaceutyczne bądź też spożywcze z bogatych i rozwiniętych krajów, korzyści finansowych wynikających z komercyjnych i innych zastosowań zasobów genetycznych i związanej z nimi tradycyjnej wiedzy, które na przestrzeni wieków w swoich rękach dzierżyły ludy tubylcze i lokalne zamieszkujące rejony tropikalne, rejony tzw. „biednego Południa” (ludność państw Afryki, Azji i Ameryki Południowej).<sup>5</sup> Na dzień dzisiejszy nie ma w prawie legalnej definicji biopiractwa. Natomiast przez zasoby genetyczne rozumie się materiał genetyczny pochodzenia roślinnego, zwierzęcego czy drobnoustrojowego, który posiada faktyczną lub potencjalną wartość oraz znajduje zastosowanie do celów naukowo-badawczych, rozwojowych i komercyjnych, np. w produkcji żywności, leków czy kosmetyków. Wiedza tradycyjna, dotycząca tych zasobów, którą posiadają społeczności lokalne i tubylcze, może być źródłem istotnych informacji przyczyniających się do odkrycia interesujących cech genetycznych lub biochemicznych owych zasobów.<sup>6</sup>

Innymi słowy, biopiractwo przejawia się w uzyskiwaniu przez kraje tzw. „bogatej północy” praw patentowych do rozwiązań biologicznych przekazywanych z pokolenia na pokolenie przez społeczeństwa autochtoniczne danego kraju.<sup>7</sup> Szacuje się, iż obrót produktami wykorzystującymi zasoby genetyczne sięga 700 mld do 1,2 biliona dolarów rocznie,<sup>8</sup> a występujące w krajach strefy tropikalnej rośliny, które mogą być wykorzystywane w celach leczniczych bądź też konsumpcyjnych, warte są ok. 20 mld funtów rocznie.<sup>9</sup> Bez wątplenia są więc one źródłem ogromnych zysków.<sup>10</sup> Co więcej, społeczności, które posiadają niezbędne do wykorzystywania tych roślin *know-how* od wielu lat przekazują tę wiedzę przedsiębiorcom, nie oczekując niczego w zamian. Przez dziesiątki lat koncerny z krajów rozwiniętych, np. z USA, korzystały na ogromną skalę z naiwności owych grup ludności, które bardzo często nie zdawały sobie sprawy, że ich wiedza ma tak wielką wartość i może przynosić kolosalne zyski. Co więcej, zdarzały się przypadki, kiedy to w skutek nabycia praw patentowych przez firmy farmaceutyczne do określonych składników leczni-

5 Por. uzasadnienie Françoise Castex do opinii Komisji Prawnej dla Komisji Rozwoju Parlamentu Europejskiego z dnia 6.11.2012 r. w sprawie wymiaru rozwojowego praw własności intelektualnej w dziedzinie zasobów genetycznych: wpływu na walkę z ubóstwem w krajach rozwijających się (2012/2135 (INI)), Por. K. Świerk, Bioprospekcja, biopiractwo i wiedza tubylcza. Przykłady z Ameryki Łacińskiej, [w:] Antropologia stosowana, M. Ząbek (red.), Warszawa 2013, s. 325–327.

6 Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie dostępu do zasobów genetycznych oraz sprawiedliwego i równego podziału korzyści wynikających z wykorzystania tych zasobów w Unii [COM(2012) 576 final] Dz. Urz. UE C 161/73 z dnia 6.06.2013 r.

7 [www.prawo24.pl/a/czym-jest-biopiractwo-z-dnia-15-10-2013-r](http://www.prawo24.pl/a/czym-jest-biopiractwo-z-dnia-15-10-2013-r).

8 A. Słojewska, Biopiractwo na oczach świata, „Rzeczpospolita” 18.05.2013 r., [www.rp.pl](http://www.rp.pl) z dnia 14.10.2013 r.

9 M. Matacz, Biopiractwo, „Wprost” 2003, nr 21, s. 84.

10 *Ibidem*.

czych, społeczność lokalna, która udostępniła potrzebną wiedzę została pozbawiona możliwości późniejszego legalnego z niej korzystania.<sup>11</sup>

Jednym z najgłośniejszych przypadków biopiractwa jest kasus dotyczący ryżu Basmati. Ryż ten został wyhodowany już w X wieku przez rolników z terenów dzisiejszych Indii i Pakistanu. Jego atrybutami są łatwość uprawy i doskonały smak. Ryż Basmati z biegiem lat stał się najpopularniejszym składnikiem diety ludności Dalekiego Wschodu, a co za tym idzie przynosił duże dochody jako towar eksportowy. Amerykańska firma RiceTec, potentat na rynku spożywczym, postanowiła tę sytuację wykorzystać i skrzyżowała nasiona ryżu Basmati z innymi odmianami, uzyskując tym samym nowy produkt o identycznych właściwościach, ale o odrobinę zmienionym składzie, co stanowiło podstawę do uzyskania patentu. W skutek nabycia przez amerykańską firmę praw patentowych do ryżu wprowadzono opłaty licencyjne, które bardzo dotkliwie wpłynęły na rynek indyjski. Wielokrotnie mówiono o tym procederze jako o jawnej kradzieży dorobku kulturowego innego kraju. Co więcej, w opisanym przypadku koncern RiceTec dodatkowo podkreślał pochodzenie ryżu, nie uważając swojego postępowania za naganne.<sup>12</sup>

Równie popularnym przypadkiem biopiractwa jest sprawa opatentowania metody wykorzystywania barwinka różowego, rośliny pochodzącej z Madagaskaru. Barwinek różowy wykorzystuje się w leczeniu białaczki i ziarnicy. W latach 50. XX w. na roślinę zwrócił uwagę amerykański koncern farmaceutyczny, który zarobił ogromne pieniądze na lekach stworzonych na bazie tej rośliny, jednocześnie nie respektując praw odkrywców barwinka.<sup>13</sup>

Odwołując się do powyższego kazusu należy podkreślić, iż sedno problemu tkwi w tym, że koncerny farmaceutyczne często patentują nie samą roślinę, a właśnie sposób jej wykorzystywania zaczerpnięty z receptur przekazywanych od wieków w ramach danej społeczności lokalnej. Wystarczy więc, aby wnioskodawca był pierwszym podmiotem, który taki lek chce wykorzystywać na szeroką skalę i który stara się o uzyskanie patentu, a trudno jest mu udowodnić brak elementu innowacyjnego.<sup>14</sup>

Proceder biopiractwa tak silnie oddziałuje na funkcjonowanie rynków światowych, a tym samym na sytuację gospodarczą poszczególnych krajów, iż nie sposób jest przejść obok tego problemu obojętnie. Szerzenie się piractwa biologicznego powoduje bowiem, iż różnice ekonomiczne pomiędzy krajami rozwijającymi się a rozwiniętymi, pogłębiają się jeszcze bardziej. Ochrona sektorów spożywczych i farmaceutycznych przez bogatsze kraje sprawia, że kraje biedniejsze, w których

11 Biopiractwo. Jak chronić zasoby genetyczne krajów rozwijających się?, [www.europarl.europa.eu](http://www.europarl.europa.eu) (dostęp: 16.10.2013 r.).

12 A. Pawlicz, Biopiractwo, czyli patentowanie życia, Zielone Mazowsze 25.10.2002 r., [www.zm.org.pl](http://www.zm.org.pl) (dostęp: 15.10.2013 r.).

13 Biopiractwo. Jak chronić zasoby genetyczne krajów rozwijających się?, [www.europarl.europa.eu](http://www.europarl.europa.eu) (dostęp: 15.10.2013 r.).

14 Biopiractwo – okradanie natury, [csr.pl](http://csr.pl) (dostęp: 16.10.2013 r.).

rolnictwo jest podstawą dochodu narodowego, nie są w stanie sprzedawać swoich produktów na rentownych rynkach. Z pewnością więc biopiractwo utrudnia walkę z ubóstwem, o której mówiło się podczas Szczytu Ziemi Rio +20.<sup>15</sup>

Biorąc pod uwagę zagrożenia, jakie wynikają z piractwa biologicznego, zarówno w kontekście utrzymania różnorodności biologicznej świata, jak i wyrównywania dysproporcji społeczno–gospodarczych pomiędzy poszczególnymi krajami, problem ów podjęto już na Konferencji w Rio de Janeiro w 1992 r. Jednym z aktów prawnych, będących rezultatem Konferencji była Konwencja o różnorodności biologicznej, sporządzona dnia 5 czerwca 1992 r. Był to pierwszy akt prawa międzynarodowego, który stanowił podstawę do uregulowania problematyki bioróżnorodności w skali globalnej.<sup>16</sup> Celem Konwencji jest ochrona różnorodności biologicznej, zrównoważone użytkowanie jej elementów oraz uczciwy i sprawiedliwy podział korzyści wynikających z wykorzystywania zasobów genetycznych, w tym przez odpowiedni dostęp do zasobów genetycznych i odpowiedni transfer właściwych technologii, z uwzględnieniem wszystkich praw do tych zasobów i technologii, a także poprzez odpowiednie finansowanie.<sup>17</sup> Postanowienia Konwencji określają zasady dostępu do zasobów genetycznych oraz sprawiedliwego i równego podziału korzyści, poprzez m.in. dostęp do wyników badań naukowych, transfer nowoczesnych technologii i współpracę naukowo–techniczną. Konwencja jednoznacznie określa suwerenne prawo państw do ich zasobów naturalnych, a w konsekwencji do regulacji dostępu do zasobów genetycznych każdego z państw. Z postanowień Konwencji wynika, iż Państwa–Strony powinny dążyć do współpracy w celu swoistej wymiany zasobów genetycznych bądź rozwiązań technologicznych, z poszanowaniem wzajemnych praw i z uwzględnieniem korzyści płynących z takiej wymiany. Współpraca państw powinna odbywać się także w poszanowaniu prawa własności intelektualnej, które nie może być sprzeczne z postanowieniami Konwencji.<sup>18</sup>

Metodami ochrony bioróżnorodności na gruncie Konwencji są: tworzenie krajowych strategii dotyczących takiej ochrony, ustanawianie obszarów ochronnych czy zapobieganie wprowadzaniu gatunków obcych lub organizmów genetycznie zmodyfikowanych do istniejących ekosystemów. Konwencja za istotne uznaje także prowadzenie kampanii społecznych dotyczących poruszanej w niej problematyki.<sup>19</sup>

15 A. Pawlicz, Biopiractwo, czyli patentowanie życia, Zielone Mazowsze 25.10.2002 r., [www.zm.org.pl](http://www.zm.org.pl) (dostęp: 15.10.2013 r.).

16 M.M. Kenig–Witkowska, Międzynarodowe prawo ochrony środowiska. Zagadnienia systemowe, Warszawa 2011, s. 259.

17 [www.mos.gov.pl/artukul/2498\\_konwencja\\_o\\_roznorodnosci\\_biologicznej](http://www.mos.gov.pl/artukul/2498_konwencja_o_roznorodnosci_biologicznej) (dostęp: 17.10.2013 r.).

18 J. Uchańska, Bioróżnorodność a ochrona patentowa, „Edukacja biologiczna i środowiskowa” 2013, nr 2, s. 13–14. Patrz też: I. Morzół Ochrona różnorodności biologicznej i kulturalnej na obszarach dziedzictwa kulturowego UNESCO, wykład wygłoszony w 2010 r. w ramach cyklu wykładów „Wybrane zagadnienia z ekologii i ochrony środowiska. Różnorodność biologiczna w wielu odsłonach”, Uniwersyteckie Centrum Badań nad Środowiskiem Przyrodniczym, [www.ekoedu.uw.edu.pl](http://www.ekoedu.uw.edu.pl) (dostęp: 14.10.2013 r.).

19 *Ibidem*.

Konwencja wyróżnia dwa rodzaje środków niezbędnych do osiągnięcia założonych celów. Są to środki o charakterze *in situ* i *ex situ*. Środki *in situ* odnoszą się do działań ochronnych wobec zasobów, które znajdują się w miejscu ich występowania, a więc zazwyczaj w krajach rozwijających się. Natomiast środki *ex situ* odwołują się do zasobów „z zewnątrz”, a więc zobowiązują głównie państwa bogatsze do ochrony zasobów znajdujących się w państwach rozwijających się.<sup>20</sup> W grupie państw przystępujących do Konwencji były również kraje znajdujące się w trakcie procesu przechodzenia do gospodarki rynkowej, które zostały czasowo zwolnione z finansowania ochrony różnorodności biologicznej w państwach rozwijających się, jednakże zobowiązały się do aktywnych działań w tym zakresie na terenie własnych krajów.<sup>21</sup>

Konwencja stworzyła ramy instytucjonalno–prawne dla realizacji postawionych w niej celów i zadań. Jednakże jej postanowienia mają jedynie charakter zaleceń i rekomendacji i nie tworzą wiążących zobowiązań opatrzonych terminami czy sankcjami.<sup>22</sup> Ramowy charakter Konwencji wynika przede wszystkim z faktu, iż stanowi ona kompromis pomiędzy interesem poszczególnych państw a wspólnym interesem ludzkości, jakim jest zachowanie naturalnej różnorodności biologicznej środowiska. Na kształt Konwencji wpłynęły między innymi wspomniane dysproporcje w rozwoju gospodarczym i technologicznym pomiędzy poszczególnymi państwami. Konwencja, pomimo iż stworzyła podstawy prawne do działań mających na celu utrzymanie różnorodności biologicznej świata, w rzeczywistości nie rozwiązała problemów państw biedniejszych i rozwijających się w prowadzeniu aktywnej działalności na rzecz ochrony swoich zasobów biologicznych, uniemożliwionej głównie z braku środków na tworzenie rozwiniętych technologii. W treści Konwencji zawarto podstawowe założenie, iż państwa o obfitych zasobach biologicznych powinny posiadać możliwość żądania wynagrodzeń od firm, które chcą skorzystać z ich wiedzy i doświadczenia. Niestety, z uwagi na brak szczegółowych regulacji w tym zakresie państwa obdarzone bogactwem biologicznym nie miały narzędzi prawnych, dzięki którym mogłyby egzekwować swoje prawa. Przedsiębiorcy z kolei niejednokrotnie wykorzystywali tę sposobność. Należy dodać, iż częściowo problem ten rozwiązywało Porozumienie w Sprawie Handlowych Aspektów Praw Własności Intelektualnej (Porozumienie TRIPS).<sup>23</sup> Celem porozumienia było ograniczenie „wypaczeń i przeszkód w handlu międzynarodowym” wynikających z funkcjonowania odmiennych systemów krajowych i standardów ochrony praw własności intelektualnej. Porozumienie było początkiem epoki globalnego prawa własności in-

20 J. Jendrośka, Prawne aspekty kontroli GMO, [w:] Genetycznie modyfikowane organizmy. Kto ma rację?, Warszawa 2001, s. 70.

21 *Ibidem*.

22 *Ibidem*.

23 Porozumienie w Sprawie Handlowych Aspektów Praw Własności Intelektualnej (Agreement on Trade-Related Aspects of Intellectual Property Rights TRIPS) Dz.Urz. UE L 336/214 z dnia 23.12.1994 r., stanowi załącznik do porozumienia w sprawie utworzenia Światowej Organizacji Handlu (WTO).

telektualnej.<sup>24</sup> Na mocy porozumienia państwa zainteresowane dostępem do określonych rozwiązań biologicznych mogły patentować metody wykorzystywania zasobów genetycznych za zgodą państw, na terenie których one występują, jednakże z uwzględnieniem interesów ludności miejscowej, co oznacza między innymi poszanowanie prawa zwyczajowego danej społeczności. Niestety, organy władzy krajów tzw. „biednego Południa” nie angażują się w sprawy plemion zamieszkujących odległe prowincje, a często priorytetem jest dla nich interes klasy rządzącej.<sup>25</sup>

Sytuacja uległa nieznacznej poprawie po spotkaniu Państw–Stron Konwencji o różnorodności biologicznej na Konferencji w Hadze w 2002 r., kiedy to wydano decyzję o dostępie i podziale korzyści związanych z zasobami genetycznymi. W ramach decyzji zostały wydane Wytyczne Bońskie dotyczące dostępu do zasobów genetycznych oraz sprawiedliwego i równego podziału korzyści wynikających z ich użytkowania.<sup>26</sup> Celem ustanowienia Wytycznych było zapewnienie stronom i uczestnikom procesu przejrzystego modelu postępowania w przedmiocie dostępu do zasobów genetycznych, zapewniającego sprawiedliwy i równy podział korzyści. Wytyczne miały stanowić swoisty gwarant skutecznych negocjacji zwłaszcza dla krajów najmniej rozwiniętych, a wśród nich małych rozwijających się państw wyspiarskich i ułatwić im budowanie ich potencjału.<sup>27</sup> Na konferencji w Hadze zaproponowano, by Państwa–Strony Konwencji wyznaczyły krajowy ośrodek kontaktowy na rzecz dostępu i podziału korzyści. Krajowy ośrodek kontaktowy powinien natomiast informować, za pośrednictwem systemu wymiany informacji, starających się o dostęp do zasobów genetycznych o procedurach uzyskiwania zgody. Ponadto w treści Wytycznych uszczegółowiono katalog powinności skierowanych do państw zarówno posiadających zasoby, jak i starających się o ich uzyskanie. Wskazano m.in. potrzebę prowadzenia przeglądów ich środków politycznych, administracyjnych i prawnych w celu zagwarantowania, iż państwa te spełniają wymogi Konwencji, a także potrzebę raportowania o wnioskach o uzyskanie dostępu, za pośrednictwem systemu wymiany informacji i poprzez inne kanały Konwencji dotyczące raportowania, czy też konieczność stworzenia mechanizmów zapewniających, aby Wytyczne były udostępniane społecznościom tubylczym i lokalnym oraz uczestnikom procesu.<sup>28</sup>

Wytyczne miały więc przede wszystkim na celu pomóc stronom i uczestnikom procesu w opracowaniu wzajemnie uzgodnionych warunków na rzecz zapewnienia sprawiedliwego i równego podziału korzyści. Co istotne, wskazały one podstawowe

24 K. Gliściński, Prawa niezgody intelektualnej. Globalizacja praw na dobrach niematerialnych, s. 9, [conasuwier.pl](http://conasuwier.pl) (dostęp: 14.10.2013 r.).

25 A. Pawlicz, Biopiractwo, czyli patentowanie życia..., *op. cit.*; patrz też J. Uchańska, Bioróżnorodność a ochrona patentowa..., *op. cit.*, s. 15.

26 Decyzja VI/24 Dostęp i podział korzyści związanych z zasobami genetycznymi z dnia 22.08.2004 r., [biodiv.mos.gov.pl](http://biodiv.mos.gov.pl) (dostęp: 18.10.2013 r.).

27 E. Lisowska, Zasoby genetyczne i ich ochrona, „Kwartalnik Urzędu Patentowanego RP” 2012, nr 1, s. 46.

28 Aneks 1 do decyzji VI/24 Dostęp i podział korzyści związanych z zasobami genetycznymi z dnia 22.08.2004 r., [biodiv.mos.gov.pl/](http://biodiv.mos.gov.pl/) (dostęp: 18.10.2013 r.).

i konieczne elementy, które obligatoryjnie powinny znaleźć się w umowach kontraktowych pomiędzy państwami posiadającymi zasoby i starającymi się o nie. Do kluczowych elementów umowy powinny należeć następujące klauzule: klauzula zapewniająca ciągle zwyczajowe użytkowanie zasobów genetycznych i korzystanie ze związanej z tym wiedzy; klauzula dotycząca korzystania z praw własności intelektualnej obejmującego wspólne badania; obowiązek wdrażania praw dotyczących uzyskanych innowacji i dostarczenia licencji w oparciu o wspólną zgodę, a ponadto możliwość wspólnego władania prawami własności intelektualnej zgodnie ze stopniem wniesionego wkładu.<sup>29</sup>

Pomimo że Wytyczne szczegółowo określały, jak powinna wyglądać procedura pozyskania zasobów genetycznych, w gruncie rzeczy miały one charakter jedynie powinności, co nie zlikwidowało problemu niemożności egzekwowania przepisów regulujących kwestie biopiractwa. Przedstawiciele rdzennych kultur z Afryki i Azji podnieśli argument, iż przyjęte zasady są niewystarczająco restrykcyjne i w rzeczywistości ochrona interesów lokalnych społeczności nie została właściwie zapewniona.<sup>30</sup>

Przełomowe zmiany ma przynieść wejście w życie Protokołu z Nagoi do Konwencji o różnorodności biologicznej, dotyczącego dostępu do zasobów genetycznych oraz uczciwego i sprawiedliwego podziału korzyści wynikających z ich korzystania, który został przyjęty 29 października 2010 r. na dziesiątej konferencji stron Konwencji.<sup>31</sup> Protokół w dużej części powiela treść Wytycznych Bońskich, doprecyzowując jednak pewne kwestie. Jak stanowi Protokół, dostęp do zasobów genetycznych oraz tradycyjnej wiedzy z nimi związanej w celu ich wykorzystania jest przedmiotem uprzedniej zgody Strony dostarczającej te zasoby, czyli państwa pochodzenia tych zasobów lub Strony, która pozyskała te zasoby zgodnie z Konwencją o różnorodności biologicznej (tzw. uprzednia świadoma zgoda). Strona może również inaczej określić warunki pozyskania zasobów genetycznych. Państwa na mocy Protokołu mają obowiązek podjąć konieczne, odpowiednie środki legislacyjne, administracyjne lub polityczne, tak aby krajowe przepisy prawne zapewniały pewną, przejrzystą i jasną procedurę dostępu do zasobów genetycznych i podziału korzyści z tego płynących. Załączona do Protokołu lista możliwych rodzajów korzyści obejmuje m.in. korzyści pieniężne w postaci opłat za dostęp lub opłat licencyjnych, oraz korzyści niepieniężne w postaci dzielenia się wynikami prac badawczo-rozwojowych, transferu wiedzy i technologii, szkoleń czy wkładu w rozwój gospodarki lokalnej kraju dostarczającego zasoby genetyczne. Procedura ta powinna być bez wątpienia uczciwa i prowadzona w oparciu o pozwalające zapobiec arbitralnym decyzjom zasady. Poprzez owe generalne reguły postępowania rozumie się przede wszystkim tworzenie takich przepisów, które doprecyzują kwestie informo-

29 *Ibidem*.

30 M. Matacz, *Biopiractwo...*, *op. cit.*

31 [www.mos.gov.pl](http://www.mos.gov.pl) (dostęp: 19.10.2013 r.).

wania zainteresowanych podmiotów o obowiązku ubiegania się o uprzednią zgodę na dostęp do zasobów genetycznych, jak również kwestie zapewnienia przez władze danego państwa decyzji na piśmie o udzieleniu takiej zgody i ustanowieniu wzajemnie uzgodnionych warunków. Decyzja ta nie będzie pozostawiała żadnych wątpliwości prawnych, przy tym koszty postępowania będą niewielkie, a czas trwania postępowania stosunkowo krótki. Dowodem na udzielenie takiej zgody będzie natomiast wydanie pozwolenia (bądź jego odpowiednika) na realizację udostępnienia zasobów. Państwa–Strony Konwencji, na mocy Protokołu z Nagoi mają za zadanie stworzyć opisany powyżej system wymiany informacji o dostępie i podziale korzyści, który stanowić będzie bieżące i aktualne źródło informacji o zawartych umowach, a także punkty informacyjne i kontrolne, które ową procedurę usprawniałyby. Państwa–Strony powinny ponadto ustanowić jasne zasady i procedury wnioskowania i ustanawiania wzajemnie uzgodnionych warunków. Warunki te powinny być określone na piśmie i zawierać m.in.: klauzulę o rozwiązywaniu sporów, warunki podziału korzyści, w tym dotyczące praw własności intelektualnej, ewentualne warunki późniejszego wykorzystania zasobów genetycznych przez strony trzecie czy warunki zmian intencji. Kluczowym aspektem zapewniającym możliwość egzekwowania obowiązków nałożonych na strony postępowania jest zapewnienie dostępu do wymiaru sprawiedliwości. Protokół z Nagoi stanowi, iż Państwa–Strony winny zachęcać dawców i użytkowników zasobów genetycznych i/lub tradycyjnej wiedzy z nimi związanej do zawarcia w postanowieniach umowy przepisów dotyczących rozwiązywania sporów. Państwa mają również obowiązek zapewnienia możliwości skorzystania z drogi prawnej, w ramach prawodawstwa krajowego, w przypadkach sporów wynikających z wzajemnie uzgodnionych warunków pomiędzy stronami umowy.

Prawodawca wziął również pod uwagę możliwość wystąpienia szczególnych przypadków, kiedy dostęp do zasobów genetycznych jest konieczny z uwagi na szczególne okoliczności i wówczas podlega nieco innemu reżimowi prawnemu. Chodzi tu o przypadki bieżących lub mających nadejść nagłych sytuacji, które zagrażają lub szkodzą zdrowiu ludzi, zwierząt lub roślin. Grożące niebezpieczeństwo musi być stwierdzone przez Państwo–Stronę lub przez inne kraje. Państwa–Strony mogą w takich sytuacjach rozważyć, czy zasadne jest bezzwłoczne zapewnienie dostępu do zasobów genetycznych oraz do szybkiego, uczciwego i sprawiedliwego podziału korzyści, włączając w to dostęp do opieki medycznej.

Zgodnie z drugą grupą postanowień, strony Protokołu mają obowiązek wprowadzenia w życie rozwiązań, które zapewnią, że na ich terytorium użytkowane będą tylko legalnie nabyte zasoby genetyczne. Sprecyzowanie służących temu celowi rozwiązań prawnych pozostawione zostało do decyzji stron Protokołu. W Protokole z Nagoi wprowadzono także zapis mówiący o potrzebie tworzenia warunków, aby propagować i inspirować do badań, które wnoszą wkład w ochronę i zrównoważone użytkowanie różnorodności biologicznej. Tego rodzaju działania są szczególnie po-



trzebne w krajach rozwijających się, co może odbywać się poprzez uproszczenie procedur dostępu dla badań niekomercyjnych, z uwagi na potencjalną możliwość zmiany celu takich badań.

Opisane powyżej regulacje powinny zostać uwzględnione w prawodawstwach krajowych jak najszybciej, natomiast w dalszej perspektywie Państwa–Strony zobligowane zostały do rozważenia stworzenia globalnego wielostronnego mechanizmu dzielenia się korzyściami, wynikającymi z wykorzystania zasobów genetycznych i tradycyjnej wiedzy związanej z tymi zasobami, w sytuacjach transgranicznych lub dla których nie jest możliwe udzielenie albo uzyskanie uprzedniej zgody.

Protokół z Nagoi ma wejść w życie w 2014 r. Warunkiem jest ratyfikowanie go przez co najmniej 50 państw. Na obecną chwilę Protokół ratyfikowało 20 państw.<sup>32</sup> Protokół został podpisany przez Unię Europejską dnia 11 maja 2011 r., z kolei 26 marca 2013 r. Unia Europejska złożyła dokumenty ratyfikacyjne. Protokół podpisały także 24 spośród państw członkowskich UE, w tym Polska. Unia Europejska jest dwunastym krajem, który ratyfikował Protokół. Niestety, wśród dotychczasowych stron wciąż brak jest państw rozwiniętych.<sup>33</sup>

W Unii Europejskiej postanowienia Protokołu z Nagoi wdrażać będzie rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie dostępu do zasobów genetycznych oraz sprawiedliwego i równego podziału korzyści wynikających z wykorzystania tych zasobów w Unii.<sup>34</sup> W projektowanym rozporządzeniu uwzględniono głównie te postanowienia Protokołu, które dotyczą przestrzegania obowiązków nałożonych na użytkowników zasobów genetycznych. Kwestie przepisów regulujących dostęp do zasobów ustawodawca unijny pozostawił natomiast do ewentualnego uchwalenia państwom członkowskim. *De facto* to one decydowałyby więc o wprowadzeniu wymogu uzyskiwania uprzedniej świadomej zgody oraz wymogu ustalenia podziału korzyści zgodnie z postanowieniami Protokołu. W kwestiach dotyczących dostępu projekt przewiduje jedynie powołanie „unijnego forum do spraw dostępu”, które podejmując decyzje w drodze konsensusu, dbałoby o spójność warunków dostępu przyjmowanych w państwach członkowskich, a także zapewniało doradztwo oraz umożliwiałoby prowadzenie debat i wymianę najlepszych praktyk.<sup>35</sup>

Z pewnością Protokół z Nagoi wpłynie na sposób funkcjonowania podmiotów będących stronami umów o dostępie do zasobów i tradycyjnej wiedzy m.in.: ogrodów botanicznych i zoologicznych, banków genów, sektora rolnego (np. nasiennic-

32 [www.cbd.int](http://www.cbd.int) (dostęp: 19.10.2013 r.).

33 *Ibidem*.

34 Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie dostępu do zasobów genetycznych oraz sprawiedliwego i równego podziału korzyści wynikających z wykorzystania tych zasobów w Unii [COM(2012) 576 final] Dz.Urz. UE C 161/73 z dnia 6.06.2013 r.

35 Opinia poseł A. Pomaskiej, przewodniczącej Komisji ds. Unii Europejskiej z dnia 30.11.2012 r. na temat wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie dostępu do zasobów genetycznych oraz sprawiedliwego i równego podziału korzyści wynikających z wykorzystania tych zasobów w Unii [COM(2012) 576 final] BAS–WASGiPU/WAPEIM–3036/12

two, produkcja pasz), ogrodnictwa, leśnictwa czy wielokrotnie już wspomnianych przemysłu farmaceutycznego, przetwórstwa spożywczego.<sup>36</sup> Na dzień dzisiejszy można pokusić się o stwierdzenie, iż to właśnie szerokie spektrum podmiotów, których dotyczą regulacje o dostępie do zasobów genetycznych i tradycyjnej wiedzy, jest jednym z głównych powodów, dla których trudno jest osiągnąć konsensus w sprawie jednolitego modelu postępowania w przedmiocie dostępu do zasobów. W ramach podmiotów, które potencjalnie mogą wnieść wkład do zarządzania zasobami i do procesu naukowego bądź komercyjnego możemy wyróżnić instytucje rządowe, pozarządowe lub akademickie oraz wspomniane społeczności tubylcze i lokalne.<sup>37</sup>

Z uwagi na przedłużający się proces konstruowania wiążących przepisów prawnych w przedmiotowej problematyce oraz ze względu na brak odpowiednich i skutecznych reakcji ze strony rządów państw tzw. „biednego południa”, na obecną chwilę najwięcej zaangażowania w sprawę wykazują organizacje non-profit, przede wszystkim z Europy Zachodniej (m.in. Buko, Greenpeace, Evs, Keinpatent). Ich działalność polega na zaskarżaniu przyznanych patentów, co jednak jest długotrwałym i kosztownym procesem. Organizacjom pozostaje więc przede wszystkim nagłaśnianie problemu i próba wpłynięcia na władze danego kraju.<sup>38</sup>

Na koniec przychodzi na myśl jeszcze jedno pytanie. Co z zasobami genetycznymi, które zostały wywiezione z danego kraju, w czasach kiedy o regulacji tej problematyki jeszcze nie myślano? Niestety okazuje się, iż Protokół z Nagoi nie rozwiązuje tego problemu. Nie ma w nim bowiem przepisów, które uszczegóławiałyby tę kwestię. Należy podkreślić, iż proceder ten trwa od setek lat, rozpoczął się już w czasach kolonizacji. Zdaniem Francois Meienberg, członka organizacji pozarządowej Deklaracja Berneńska, każde nowe użycie komercyjne danego zasobu genetycznego musi spełniać te same warunki: uzyskania wcześniejszej zgody i podzielenia się zyskami z krajami pochodzenia. Podkreśla on, iż większość zasobów została już wywieziona z krajów pochodzenia, dlatego też państwa powinny zrobić wszystko, aby zapobiec legitymizacji trwającego do tej pory biopiractwa. Wszystko więc *de facto* zależy od poszczególnych ustawodawstw stron Protokołu.<sup>39</sup> Skonstruowanie przejrzystego i spójnego systemu praw własności, w tym stworzenie legalnej definicji biopiractwa i wprowadzenie odpowiedzialności prawnej za nielegalne pozyskiwanie zasobów genetycznych niewątpliwie wpłynęłoby na zwiększenie świadomości krajów rozwijających się, co do istniejących możliwości ochrony ich praw.

36 Pismo Niny Dobrzyńskiej – dyrektora departamentu Leśnictwa i Ochrony Przyrody Ministerstwa Środowiska z dnia 20.06.2013 r. dotyczące organizacji konferencji mającej na celu poinformowanie o nowych instrumentach prawnych i możliwościach ich wdrażania DLPwk 440– 171/24016/13bh

37 A. Siojewska, Biopiractwo na oczach świata..., *op. cit.*; patrz też M. Szkarłat, Biotechnologia jako przedmiot regulacji prawno międzynarodowych, [w:] Prawne i społeczne aspekty biotechnologii, T. Twardowski (red.), Warszawa 2012.

38 A. Pawlicz, Biopiractwo, czyli patentowanie życia..., *op. cit.*

39 *Ibidem.*

Potencjalnie mogłoby to skutkować rozwojem przedsiębiorczości w tych krajach oraz rozpowszechnieniem badań naukowych i edukacji, a tym samym likwidacją ubóstwa na szczeblu lokalnym.

Państwa–Strony Konwencji o różnorodności biologicznej konstruując odpowiednie narzędzia prawne do realizacji postanowień Protokołu z Nagoi powinny mieć dodatkowo na względzie znaczenie zasobów genetycznych dla wyżywienia i rolnictwa i ich szczególną rolę dla bezpieczeństwa żywnościowego. Reasumując oznacza to szczególną staranność ustawodawcy państwowego w kreowaniu przepisów, które nie powinny być nadmiernie rygorystyczne, a stworzone tak, aby służyć ludzkości, jednocześnie z poszanowaniem dorobku społeczności lokalnych. Z pewnością trudno jest osiągnąć pożądany balans pomiędzy dobrem ogółu a partykularnymi interesami poszczególnych podmiotów, stąd też regulacje dostępu do zasobów genetycznych i podziału korzyści wciąż są na etapie wdrażania. *De facto* jest to kolejne zagadnienie prawa ochrony środowiska tak problematyczne z uwagi na konflikt wartości tj. zysku ekonomicznego podmiotów gospodarczych przyczyniającego się do rozwoju gospodarczego oraz ochrony biologicznej spuścizny ludzkości. Z pewnością rozwiązanie tego problemu na drodze prawnej przyczyni się do realizacji postulatów głoszonych podczas Konferencji Rio +20, w szczególności do wyrównania różnic gospodarczych pomiędzy państwami biednymi i bogatymi, które w sprawach dostępu do zasobów genetycznych i tradycyjnej wiedzy z nimi związanej będą występować jako równorzędne podmioty.

## BIBLIOGRAFIA

- Biopiractwo. Jak chronić zasoby genetyczne krajów rozwijających się?, [www.europarl.europa.eu](http://www.europarl.europa.eu) (dostęp: 16.10.2013 r.).
- Biopiractwo – okradanie natury, [csr.pl](http://csr.pl) (dostęp: 16.10.2013 r.).
- Gliściński K., Prawa niezgody intelektualnej. Globalizacja praw na dobrach niematerialnych, [conasuwiera.pl](http://conasuwiera.pl) (dostęp: 14.10.2013 r.).
- Jendrośka J., Prawne aspekty kontroli GMO, [w:] Genetycznie modyfikowane organizmy. Kto ma rację?, Warszawa 2001.
- Kenig–Witkowska M.M., Międzynarodowe prawo ochrony środowiska. Zagadnienia systemowe, Warszawa 2011.
- Lisowska E., Zasoby genetyczne i ich ochrona, „Kwartalnik Urzędu Patentowanego RP” 2012, nr 1.
- Matacz M., Biopiractwo, „Wprost” 2003, nr 21.
- Morżoł I., Ochrona różnorodności biologicznej i kulturalnej na obszarach dziedzictwa kulturowego UNESCO, wykład wygłoszony w 2010 r. w ramach cyklu wykładów „Wybrane zagadnienia z ekologii i ochrony środowiska. Różnorodność biologiczna w wielu odsłonach”, Uniwersytecie Centrum Badań nad Środowiskiem Przyrodniczym.
- Opinia poseła A. Pomaskiej, przewodniczącej Komisji ds. Unii Europejskiej z dnia 30.11.2012 r. na temat wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie dostępu do

- zasobów genetycznych oraz sprawiedliwego i równego podziału korzyści wynikających z wykorzystania tych zasobów w Unii [COM(2012) 576 final] BAS–WASGiPU/WAPEiM–3036/12
- Pawlicz A., Biopiractwo, czyli patentowanie życia, Zielone Mazowsze 15.10.2002 r., [www.zm.org.pl](http://www.zm.org.pl) (dostęp: 15.10.2013 r.).
- Pismo N. Dobrzyńskiej, dyrektora departamentu Leśnictwa i Ochrony Przyrody Ministerstwa Środowiska z dnia 20.06.2013 r. dotyczące organizacji konferencji mającej na celu poinformowanie o nowych instrumentach prawnych i możliwościach ich wdrażania DLPwk 440–171/24016/13bh
- Słojewska A., Biopiractwo na oczach świata, „Rzeczpospolita” 18.05.2013 r., [www.rp.pl](http://www.rp.pl) (dostęp: 14.10.2013 r.).
- Szkarłat M., Biotechnologia jako przedmiot regulacji prawno międzynarodowych, [w:] Prawne i społeczne aspekty biotechnologii, T. Twardowski (red.), Warszawa 2012.
- Świerk K., Bioprospekcja, biopiractwo i wiedza tubylcza. Przykłady z Ameryki Łacińskiej, [w:] Antropologia stosowana, M. Ząbek (red.), Warszawa 2013.
- Uchańska J., Bioróżnorodność a ochrona patentowa, „Edukacja biologiczna i środowiskowa” 2013, nr 2.
- Uzasadnienie Françoise Castex do opinii Komisji Prawnej dla Komisji Rozwoju Parlamentu Europejskiego z dnia 6.11.2012 r. w sprawie wymiaru rozwojowego praw własności intelektualnej w dziedzinie zasobów genetycznych: wpływu na walkę z ubóstwem w krajach rozwijających się (2012/2135 (INI)) [www.europarl.europa.eu](http://www.europarl.europa.eu) (dostęp: 14.10.2013 r.).

**THE FIGHT AGAINST BIOPIRACY AS A WAY TO REDUCE POVERTY  
IN THE WORLD – A REVIEW OF LEGISLATION GOVERNING  
THE ISSUE OF ACCESS TO GENETIC RESOURCES AND THE  
TRADITIONAL KNOWLEDGE ASSOCIATED WITH THEM**

The article describes the problem of biopiracy. The article characterizes the phenomenon and its socio-economic consequences, based on the most popular cases from around the world as well as on the analysis of legal acts regulating this issue. The author analyzes the instruments of both international law and European Union law and indicates the most important concepts contained in them. Referencing the acts described, the author attempts to identify the causes of biopiracy and ways to defeat it. She also indicates how far-reaching the present development of legislation is on access to genetic resources and the traditional knowledge associated with them.

Keywords: biopiracy, genetic resources, biodiversity, intellectual property rights